

Sygn. akt III Ca 621/16

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku D. B.

przy uczestnictwie K. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I Ns 1359/12

postanawia:

oddalić apelację.

(...)

Sygn. akt III Ca 621/16

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22.01.2016r. (sygn. akt I Ns 1359/12) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z wniosku D. B. przy uczestnictwie K. B. o podział majątku wspólnego;

- ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodzi:

1. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. przy ul. (...) pozostające w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w N. o wartości 152 000 zł,
2. kwota 15 400 zł stanowiąca równowartość samochodu osobowego marki M. (...), rok prod. 1998, nr rej. (...),
3. wierzytelność z tytułu oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym (...) Banku (...) S.A. w łącznej kwocie 10 004,99 zł,

4. wierzytelność z tytułu oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym (...) Banku (...) S.A. w kwocie 4 206,63 zł,

5. wierzytelność z tytułu posiadania akcji zwykłych (...) S.A. w ilości 812 sztuk i akcji (...)w ilości 53 469 o łącznej wartości 164 886,54 zł,

6. wierzytelność w kwocie 8 998,28 zł z tytułu dywidend za posiadane akcje (...) S.A. za rok obrotowy 2011,

7. 120 udziałów w Zakładzie (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w N. o wartości nominalnej 100 zł za każdy udział (pkt I), - dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika w ten sposób, że:

1. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu opisane w pkt I.1 oraz 60 udziałów opisanych w pkt I.7 przyznał wnioskodawczyni,

2. składniki majątku wspólnego opisane w pkt I.2-I.6 oraz 60 udziałów opisanych w pkt I.7 przyznał uczestnikowi (pkt II),

- ustalił, że udziały w majątku wspólnym D. B. i K. B. są równe (pkt III),

- zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 4 500,42 zł tytułem dopłaty, płatną w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat (pkt IV),

- nakazał uczestnikowi, aby opróżnił, opuścił i wydał wnioskodawczyni lokal mieszkalny opisany w pkt I.1 postanowienia w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia (pkt V),

- wartość przedmiotu postępowania na kwotę 367 496,44 zł (pkt VI), - zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę 500 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie stwierdził, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt VII),

- nakazał ściągnąć od wnioskodawczyni na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, z roszczenia zasądzonego na jej rzecz w pkt IV, kwotę 548,17 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, a od uczestnika nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Nowym Sączu kwotę 500 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty od wniosku oraz kwotę 548,17 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (pkt VIII).

Sąd Rejonowy podał, że w ostatecznie sprecyzowanym wniosku D. B. zgłosiła żądanie dokonania podziału majątku wspólnego wskazując, że w jego skład wchodzi lokal mieszkalny położony w N. przy ul. (...), a nadto samochody osobowe, oszczędności zgromadzone na rachunkach bankowych uczestnika, akcje zwykłe oraz wierzytelność z tytułu dywidend za posiadane akcje, jak również udziały w Zakładzie (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w N.. Wnioskodawczyni żądała przyznania w/w nieruchomości na swoją rzecz, z rozliczeniem wpłaconego przez siebie wkładu na poczet nabycia przedmiotowego lokalu, oraz zasądzenia dopłaty z pozostałego majątku, przy uwzględnieniu równych udziałów w majątku wspólnym; wniosła także o rozliczenie połowy z wydatkowanej przez siebie kwoty 1 918,40 zł tytułem opłat za energię elektryczną za okres po ustaniu wspólności, tj. od 1.04.2013r. do 31.12.2015r.

Uczestnik K. B. wniosł o przyznanie lokalu na rzecz wnioskodawczyni, zakwestionował jednak, by w skład majątku wspólnego wchodziły inne składniki. Domagał się przy tym ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (w proporcji 70%-30%) wskazując, iż w latach 1991-1994 i 2002-2012 był jedyną osobą, która zaspakajała materialne potrzeby rodziny. Uczestnik wniosł także o rozliczenie połowy z kwoty 14 000 zł, jaką poniósł tytułem czynszu za zajmowany wspólnie lokal za okres od 1.04.2013r. do 31.12.2015r.

Sąd Rejonowy ustalił, że prawomocnym wyrokiem z dnia 2.07.2012r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu orzekł rozwód małżeństwa stron zawartego w dniu 29.10.1977r., bez orzekania o winie. Małżonkowie nie zawierali w trakcie trwania związku umów majątkowych małżeńskich. Po zawarciu związku małżonkowie zamieszkali wraz z

rodzicami uczestnika w należąym do nich, niewielkim w mieszkaniu, czyniąc starania o uzyskanie własnego. W tym czasie wnioskodawczyni była członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej ze zgromadzoną przed zawarciem małżeństwa z uczestnikiem zaliczką na wkład na mieszkanie kategorii M 1. Staraniem obojwojga małżonków, wkład ten zaliczony został ostatecznie na poczet większego mieszkania typu M-4 położonego w N. przy ul. (...), którego przydział na cele mieszkalne małżonkowie uzyskali w dniu 12.11.1986r. Na wniosek małżonków, uchwałą z dnia 1.12.1999r. Spółdzielnia dokonała przekwalifikowania prawa lokatorskiego na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Wartość lokalu według stanu na dzień 24.07.2012r. wynosi 152 000 zł, przy czym na dzień uzyskania lokatorskiego prawa do lokalu wymagany wkład mieszkaniowy stanowił 10% wartości rynkowej mieszkania. Od początku obojwoje małżonkowie pracowali czyniąc starania o utrzymanie rodziny. Po tym jak wskutek zmian ustrojowych wnioskodawczyni straciła pracę, swoje wysiłki skupiła na obowiązkach domowych; gospodarowała przy tym środkami przekazywanymi jej przez męża, podejmując okresowo drobne prace dorywcze. Ostatecznie małżonkowie podjęli decyzję o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej. W tym już czasie, bo od 1983r. uczestnik pracował w (...) Zakładach (...) (przekształconych kolejno w Zakłady (...)). Po tym jak w 1994r. uczestnik uzyskał kredyt na budowę kiosku, uzupełniony pozyskany przez wnioskodawczynię z Urzędu Pracy dofinansowaniem na jego wyposażenie, przy wsparciu męża, zajęła się ona jego prowadzeniem. Przystępując do spółki Zakłady (...) w 1993r. uczestnik objął w niej 30 udziałów pracowniczych o wartości nominalnej po 100 zł każdy, pokrywając ich wartość ze środków pochodzących z tzw. trzynastej pensji. Na skutek uchwał Zgromadzenia Wspólników z dnia 22.03.1997r. i 14.03.1998r. o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki, uczestnik objął ostatecznie 120 udziałów. W 2010r. uczestnik zakupił samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który w styczniu 2013r. darował na rzecz córki A. B.. Jego wartość rynkowa na dzień 24.07.2012r. wynosiła 15 400 zł. Do chwili obecnej przedmiotowy pojazd użytkowany jest przez uczestnika. Na dzień 27.07.2012r. saldo rachunków uczestnika w (...) Banku (...) S.A. wynosiło 10 004,99 zł, w (...) Banku (...) na ten dzień wynosiło 4 206,63 zł, a stan rachunku, papierów wartościowych i rachunku pieniężnego uczestnika w (...) wynosił 812 sztuk akcji (...) S.A. i 53 469 sztuk akcji (...) o łącznej wartości 164 886,54 zł. Już po dacie orzeczenia rozwodowego małżeństwa stron, akcjonariuszom (...) wypłacona została, w dwóch ratach, dywidenda za rok obrotowy 2011r.: w dniu 20.08.2012r. na rachunek uczestnika wypłacona została I rata w wysokości 6 664 zł, z której potrącony został podatek na kwotę 1 266 zł, z kolei w dniu 16.11.2012r. wypłacona została II rata w kwocie 4 445,28 zł, z której potrącony został podatek w wysokości 845 zł. Od dnia 1.04.2013r. do 31.12.2015r. D. B. uiściła opłaty związane z opłatą za energię elektryczną za okres od 1.04.2013r. do 31.08.2015r., w łącznej kwocie 1 737,04 zł oraz dalszą kwotę 204,36 zł, za okres od 1.09.2015r. do 31.12.2015r. Wydatek z tego tytułu zamknął się zatem dla wnioskodawczyni sumą 1 941,40 zł. Od dnia 1.04.2013r. K. B. pokrywał opłaty związane z lokalem przy ulicy (...). Czynsz najmu za ten lokal stanowił kwotę 4 611,44 zł w okresie od 1.04.2013r. do 31.12.2013r., kwotę 4 869,55 zł w okresie od 1.01.2014r. do 31.12.2014r., a w okresie od 1.01.2015r. do 31.10.2015r. kwotę 3 858,57 zł oraz dalszą kwotę 771,71 zł za okres od 1.11.2015r. do 31.12.2015r. Kwota z tego tytułu zamknęła się sumą 14 111,27 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, że uczestnik nie zdołał wykazać, by nabycie udziałów w spółce (...), od 2012r. w upadłości likwidacyjnej, nastąpiło ze środków finansowych, darowanych wyłącznie dla niego przez rodziców w okresie kiedy były nabywane, tj. w 1993r. Zdaniem Sądu I instancji uczestnik nie wykazał także, by jego majątek osobisty stanowiły takie składniki, jak samochód osobowy marki M. (...) o nr rej. (...), czy kwoty znajdujące się w dniu ustania wspólności na jego rachunkach: oszczędnościowych w (...) Banku (...) S.A., (...) Banku (...) S.A. i inwestycyjnym - w (...). W związku z tym zdaniem Sądu Rejonowego podlegały one rozliczeniu w ramach niniejszego postępowania. Z tych samych względów w ocenie Sądu Rejonowego rozliczeniu podlegały dywidendy pobrane za posiadane akcje - za rok obrotowy, w którym obojwoje małżonkowie pozostawali we wspólności ustawowej.

Powołując się na treść art. 567 k.p.c. oraz art. 43 § 1 i § 2 k.r.o. Sąd Rejonowy uznał, że obie strony przyczyniły się w równym stopniu do pomnażania majątku wspólnego, a uczestnik nie wykazał aby wystąpiły ważne powody uzasadniające odstępianie od zasady równych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Sąd I instancji na zasadzie art. 206 i art. 207 k.c., uwzględnił przy wzajemnym rozliczeniu ostatecznie sprecyzowane przez uczestników żądania tytułem połowy poniesionych nakładów na poczet utrzymania wspólnego lokalu. Uwzględniając sytuację majątkowo - zarobkową stron, własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu Sąd Rejonowy przyznał na wyłączną własność

wnioskodawczyni, mając także na uwadze okoliczność, że miała ona swój udział w zgromadzeniu wkładu zaliczonego na poczet jego nabycia. Uczestnikowi zaś Sąd przyznał pozostałe składniki majątku wspólnego, jednak z wyłączeniem udziałów w Zakładzie (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w N., które z racji nieracjonalności ustalenia aktualnej wartości rynkowej zostały równo rozdzielone pomiędzy obydwój byłych małżonków. Wobec przyznania lokalu wnioskodawczyni, orzeczenie w pkt V sentencji postanowienia Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 222 § 1 k.c. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 520 § 2 k.p.c., rozdzielając je po połowie.

Powyższe postanowienie zaskarżył uczestnik apelacją w części, tj:

- w pkt I w zakresie ppkt 2,3,4,5,6,7, w których Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi składniki majątkowe w tych punktach wymienione,
- w pkt II ppkt 1,2 w zakresie, w jakim Sąd I instancji przyznał prawo do lokalu mieszkalnego wnioskodawczyni bez obowiązku spłaty na jego rzecz, ewentualnie nie zarządził sprzedaży mieszkania i podziału uzyskanych z tego tytułu środków pieniężnych, a nadto przyznał wnioskodawczyni połowę składników majątkowych opisanych w pkt I.7 stanowiących w istocie jego majątek osobisty (ewentualnie w części powyżej 12 udziałów), jak również przyznał na własność uczestnika składniki majątkowe opisane w pkt I.2-6 oraz 60 udziałów, które stanowiły już jego majątek osobisty,
- w pkt III w zakresie, w jakim Sąd Rejonowy ustalił równe udziały w majątku wspólnym, nie zaś w proporcji 30% wnioskodawczyni, 70% uczestnika,
- w pkt IV, V, VI, VIII w całości.

Apelujący zarzucił wadliwe ustalenie przez Sąd I instancji składu majątku wspólnego stron postępowania, a co za tym idzie wadliwe dokonanie podziału tego majątku, wskutek błędnej oceny materiału dowodowego i wadliwego zastosowania powołanych przepisów prawa materialnego.

Wskazując na powyższe zarzuty, uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez:

- ustalenie, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego opisanego w zaskarżonym postanowieniu o wartości 152 000 zł,
- ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron w proporcji 30% wnioskodawczyni i 70% uczestnika,
- zasądzenie od wnioskodawczyni na jego rzecz kwoty 101 800,80 zł z ustawowymi odsetkami, ewentualnie zarządzenie sprzedaży lokalu i podzielenie kwoty proporcjonalnie do posiadanych udziałów,
- obciążenie wnioskodawczyni kosztami postępowania za I i II instancję,
- dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z umowy przedwstępnej z dnia 22.08.2007r. wraz z aneksami z dnia 30.12.2008r. oraz z dnia 15.12.2011r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Postanowienie Sądu Rejonowego jest prawidłowe.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że stosownie do treści art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej,

samodzielnej i swobodnej jego oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17.04.1998r., sygn. akt II CKN 704/97, OSNC 1998/12/214, Wokanda 1998/7/8, Biul. SN 1998/9/15). Sąd odwoławczy nie ogranicza się zatem jedynie do kontroli sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy dokonał analizy materiału dowodowego zebranego przez Sąd Rejonowy i uznał, że Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i na tej podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w związku z czym Sąd Okręgowy w całości te ustalenia akceptuje. Dołączona do apelacji umowa przedwstępna sprzedaży udziałów z aneksami, ustaleń tych nie podważa.

Należy podkreślić, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są konsekwencją dokonanej przez ten Sąd oceny dowodów, która nie należy do stron, ale do wyłącznej kompetencji sądu orzekającego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia błędnej oceny materiału dowodowego wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14.12.2012r., sygn. akt I ACa 1203/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 1.02.2013r., sygn. akt V ACa 721/12). Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2012r. sygn. akt I UK 347/11 LEX nr 1216836).

Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni podziela i uznaje, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy przesłanki z art. 233 § 1 k.p.c. spełnia. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji przedstawił bowiem fakty, które uznał za udowodnione i wskazał dowody, na których się oparł ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy, dokonał oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie oraz wyjaśnił podstawę prawną postanowienia z przytoczeniem przepisów prawa co do każdego wyrzeczenia. Mając na względzie powyższe, jak już wyżej podano, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie narusza dyrektyw wynikających z treści art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutów w przedmiocie oddalenia wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron w proporcji 30% wnioskodawczyni i 70% uczestnika oraz w konsekwencji wadliwego dokonania podziału wspólnego majątku stron, Sąd Okręgowy uznał, że są one niezasadne.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 43 § 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jedynie jako wyjątek z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku - art. 43 § 2 k.r.o. Równość udziałów jest zatem zasadą, od której można czynić wyjątki w przypadkach wskazanych w ustawie, tj. w art. 43 § 2 k.r.o.

Ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym wymaga łącznego wystąpienia dwóch przesłanek: ważnych powodów oraz różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku. Przesłanki te pozostają dodatkowo do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne "ważne powody" nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym "ważne powody" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24.04.2013r., IV CSK 553/12). Przez ważne powody rozumie się przy tym takie okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego sprzeciwiają się przyznaniu jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której ten małżonek się nie przyczynił. Przy ocenie istnienia ważnych powodów należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciążących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19.12.2012r. sygn. akt II CSK 259/12). Przepis ten winien mieć zastosowanie tylko w takich wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący

lub upoczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych, a jednocześnie zgromadzony przez drugiego małżonka majątek marnotrawił (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3.12.1968r. III CRN 100/68, OSNC 1969/11 poz. 205, postanowienie Sądu Najwyższego z 26.11.1973r. III CRN 227/73, OSNC 1974/11 poz. 189).

Transponując powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdza, że nie zachodzą ani ważne powody do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, ani też nie została spełniona przesłanka przyczyniania się w mniejszym stopniu przez wnioskodawczynię do powstania tego majątku. Przeciwnie, sam uczestnik zeznał, że wnioskodawczyni również zarabiała („Obydwoje pracowaliśmy (...) W tym czasie gdy nie pracowała podejmowała prace interwencyjne”- k. 310), ponadto prace utraciła nie z własnej winy i pozostając w domu, wykonywała wszelkie prace domowe. Uczestnik nie wykazał także, by w jakikolwiek sposób wnioskodawczyni sprzeniewierzyła ten majątek. Powoływanie się w tej kwestii przez skarżącego na okoliczność, jakoby aktywność zawodowa wnioskodawczyni (w porównaniu do jego pracy zarobkowej) pozostawała istotnie ograniczona, jak również że to wyłącznie uczestnik przez całe małżeństwo zaspokajał potrzeby całej rodziny, jest nieskuteczne, a ponadto częściowo sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Okoliczność, że jeden z małżonków ma większe możliwości czy zdolności do zarabiania pieniędzy, a tym samym w większym stopniu pomnaża majątek wspólny, nie stanowi o tym, że istnieją ważne powody do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. W tym miejscu należy także podkreślić, co wynika z treści zeznań uczestnika (k. 310), że do 2001r. cały majątek, który jest przedmiotem podziału został zgromadzony, a zatem również epizod wnioskodawczyni z alkoholem nie miał wpływu na składniki tego majątku. Sąd Okręgowy podkreśla, że to na stronie wnoszącej o ustalenie nierównych udziałów spoczywa ciężar dowodu w tym zakresie, a w rozpoznawanej sprawie uczestnik takiego zachowania wnioskodawczyni skutecznie nie zarzucił. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem przyjął równość udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

Dotyczy to również oceny dowodów, na podstawie których Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi kwota 15 400 zł stanowiąca równowartość samochodu osobowego marki M. (...), nr rej. (...), wierzytelność z tytułu oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym (...) Banku (...) S.A., wierzytelność z tytułu oszczędności zgromadzonych na rachunku bankowym (...) Banku (...) S.A., wierzytelność z tytułu posiadania akcji zwykłych (...) S.A. i akcji (...), wierzytelność z tytułu dywidend za posiadane akcje (...) S.A. za rok obrotowy 2011 oraz 120 udziałów w Zakładzie (...) Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w N..

Należy bowiem mieć na uwadze, że zgodnie z treścią art. 31 § 1 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przepis ten wprowadza domniemanie faktyczne przynależności składników do majątku wspólnego małżonków, jeżeli rzecz została nabyta przez jednego z nich. Taki pogląd jest też utrwalony w orzecznictwie. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 6.02.2003r., sygn. akt IV CKN 1721/00, LEX nr 78276 Sąd Najwyższy stwierdził, że w obowiązującym systemie prawa rodzinnego można przyjąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że przedmioty nabyte w trakcie trwania wspólności małżeńskiej przez jednego z małżonków, zostały nabyte na rzecz małżeńskiej wspólności majątkowej, jeżeli nie są wymienione w treści art. 33 k.r.o. Domniemanie przynależności do majątku wspólnego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, może być obalone przez wykazanie, iż nabycie przedmiotu majątkowego nastąpiło ze środków finansowych stanowiących majątek osobisty (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 2.03.2012r., sygn. akt II CSK 363/11; wyrok Sądu Najwyższego z 9.01.2001r., sygn. akt II CKN 1194/00).

Uczestnik nie udowodnił, że posiadał jakieś środki pieniężne, za które wymienione składniki majątkowe nabył, inne niż pochodzące z pobranego wynagrodzenia za pracę, które wchodzi w skład majątku wspólnego - art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o. Brak jest przy tym podstaw do uwzględnienia jego twierdzeń, jakoby środki na zakup udziałów w Zakładzie (...) miały pochodzić z darowizny otrzymanej przez uczestnika od jego rodziców. Sąd Okręgowy dokonując oceny zasadności zarzutów apelującego w tym zakresie, wziął pod uwagę treść jego zeznań składanych na rozprawie w dniu 10.07.2015r. (k. 310-311), z których wynika, że matka uczestnika nigdy nie pracowała („Tylko mój ojciec pracował (...) Moja mama nigdy nie pracowała, zajmowała się domem”), nie miała też żadnych innych świadczeń. W 1978r. ojciec uczestnika

przeszedł zaś na emeryturę. Ze względu na trudną sytuację majątkową rodziców uczestnika, w 1988r. zamienili oni dotychczas zajmowane mieszkanie na mniejsze, „ze względu na finanse”. Prawdłowo zatem Sąd I instancji ocenił, że zeznania świadka S. B., jak i samego uczestnika w zakresie, w jakim twierdzili, że środki na zakup udziałów w spółce w kwocie 30 000 000 zł (starych) przekazali uczestnikowi jego rodzice z własnych oszczędności, są niewiarygodne. Z przedstawionych przez uczestnika okoliczności dotyczących sytuacji materialnej jego rodziców wynika niewątpliwie, że nie byłoby oni w stanie wspomóc finansowo syna kwotą, która pozwoliłaby mu na nabycie wspomnianych udziałów. W apelacji zaś uczestnik nie powołuje się na żadne konkretne dowody, które mają takiej ocenie przeczyć, a jedynie na rzekomo „dobrą” emeryturę jego ojca, jak i na jego dochody z zatrudnienia w charakterze dozorca w latach 1986 - 1991. Ponieważ jednak twierdzenia te nie zostały poparte żadnym wiarygodnym dowodem, nie mogą odnieść zamierzonego skutku.

Powoływanie się przez skarżącego na umowę przedwstępną dotyczącą sprzedaży udziałów w Spółce (...), nie ma znaczenia prawnego. Umowa przedwstępna nie przenosi własności, a zatem prawo do udziałów na dzień ustania wspólności majątkowej i dokonania podziału majątku wspólnego pozostaje przy uczestniku. Stanowisko uczestnika w przedmiocie pobrania pieniędzy za przedmiotowe udziały i zakup za nie składników wymienionych w pkt I ppkt 2 - 6, a w konsekwencji domaganie się zaliczenia ich do majątku osobistego, w świetle zapisów w akcie notarialnym i aneksach dołączonych do apelacji (k. 381/2, 385, 388 – 389) oraz treści oświadczenia uczestnika na rozprawie apelacyjnej (k. 469/2), jest w tej mierze sprzeczne i pozostawia wiele wątpliwości co do jego wiarygodności. Argumenty apelującego, jakoby do czasu podpisania umowy pieniądze pochodzące ze sprzedaży tych udziałów nie były jego własnością, czy też że z chwilą podpisania „umowy końcowej” konieczne będzie odprowadzenie podatku z tego tytułu, nie mają natomiast znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W konsekwencji należy stwierdzić, że uczestnik w apelacji nie wykazał podstawy skutecznego zakwestionowania zaliczenia do majątku wspólnego składników wymienionych w pkt I ppkt 2,3,4,5,6,7 zaskarżonego postanowienia.

Biorąc więc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że składniki, które Sąd Rejonowy zaliczył do majątku wspólnego stron, istotnie do niego należą. Również sposób podziału majątku wspólnego co do mieszkania, zgodny z wnioskami stron, jest prawidłowy.

Odnosząc się do zarzutu apelującego podniesionego na rozprawie apelacyjnej, a dotyczącego błędnego odliczenia od majątku wspólnego stron kwoty 15 200 zł, zamiast kwoty mniejszej odpowiadającej wartości lokatorskiego mieszkania typu M2 (k. 469), stwierdzić należy, że mimo iż Sąd Rejonowy istotnie błędnie ustalił wartość tego prawa, to w istocie rzeczy wskutek działań matematycznych (k. 371/2) kwotą tą nieprawidłowo rozliczył na korzyść uczestnika. Mianowicie, kwota odpowiadająca wartości lokatorskiego prawa zgromadzonego przez wnioskodawczynię przed zawarciem związku małżeńskiego winna być odjęta od wartości składników majątku wspólnego, a więc od kwoty 355 496 zł, a następnie tak otrzymana różnica winna być uwzględniona w dopłacie na rzecz wnioskodawczynie jako jej nakład z majątku osobistego ($355\,496\text{ zł} - 5\,000\text{ zł}$ ((przykładowo $\frac{1}{3}$ wartości prawa mieszkania o pow. 60 m² ustalonego przez Sąd na kwotę 15 200 zł)) = $350\,496\text{ zł} : 2 = 175\,248\text{ zł} - 152\,000\text{ zł}$ ((wartość otrzymanego mieszkania przez wnioskodawczynię)) - $7\,000\text{ zł}$ ((nakład uczestnika)) + 952 zł ((nakład wnioskodawczynie)) = 17 200 zł, tymczasem wnioskodawczynie otrzymała dopłatę w kwocie 4 500 zł. Sąd Okręgowy nie ustalał faktycznie wartości lokatorskiego prawa do mieszkania, które należy do majątku osobistego wnioskodawczynie, bo w tej sytuacji jakkolwiek kwota by odpowiadała temu prawu, to wskutek rozliczeń dokonanych przez Sąd Rejonowy i braku apelacji wnioskodawczynie, brak byłoby podstaw do zmiany orzeczenia w tym zakresie na skutek apelacji uczestnika.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(...)